

Biuletyn
Kwestionariusz - 1 -
byłego jeńca w Z. P. R.

10100

10100

Michał Kucejko strażnik rolny.
 Przeszedłem do niewoli 18 września 1939 r.
 Potem przeszedłem z nami do obławy na Łucyngi, następnie
 do Kótkiej Włoki na kopalnię rudy (potem na pierwszą kopalnię
 kopalnia (3 tygodnie), potem do Kąkulej kof. Zostałem do robot
 Niemcy przy kopalni rudy. (tam byłem do 5. XI. 1940 r.) Stąd przeszedłem
 z nami do Tarakanowa na Łucyngi - i powróciłem do Dubna.
 9. II. 1941 przeszedłem z nami do Padwobuzysz. na roboty, nie było już drożdży.
 a stał się rozgoryczony z wojną z obywatelami w czerwcu 1941 r.
 podano nam przez 800 km. do Łotobomien, tam nas do-
 wozili nas na transport i zawieźli do Starobielsha.
 9. III. 1941 nas dobiegł noc, pod drewno nie poruszyli nawet
 napić się wody. Silił się około 25 dni. W drodze posiadali
 kolbami, a gdy wyprzedzili chcieli nam dać chleba kryci i
 napić, kowojenci wylizali chleb z rąk i mi dali i
 pójść do nas. Dwa dni padło pod drewno. Ścałem w grupie
 około 1000 ludzi ranni jeńcy. Spręgnięty w Starobielsha
 przyszedł nas marzec. Na dzień 400 gram. chleba i kupa siemiędro
 dwa razy dziennie. 50 unowię polsko sowieckiej poznałem w
 dozwolonym 700 gram. chleba i lepny ryż. W Starobielsha
 nie pracowaliśmy. Gdy rewolucja z nami odzwyczajony po
 500 rubli. W Starobielsha pojechaliśmy do linii kolejnej
 do Tocha, z kowojcami sierpnia 1941 roku.

Kucejko Michał

00001100